

Magdalena Młodawska  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## Udział Władysława Łuszczkiewicza w powstaniu *Monografii opactwa Cystersów we wsi Mogile*

„Monografię niniejszą, prócz właściwego jej znaczenia, uważać jeszcze można za wstęp do archeologicznych badań nad zabudowaniami zakonnymi i wskazówkę do opisu pojedynczych klasztorów”<sup>1</sup>. Słowa te, wprowadzające do pierwszego poważnego studium poświęconego opactwu cysterskiemu w Mogile, wyznaczają dość dokładnie obszary działań krakowskiego środowiska naukowego w 2. połowie XIX w. Zainteresowanie „starożytnościami” i wszelkimi pamiątkami historycznymi sięga bowiem lat 40. tego stulecia, czego przykładem są pierwsze opublikowane opisy dawnych dzieł autorstwa historyków, literatów oraz amatorów zainteresowanych dawną sztuką. Znaczną ich część stanowią albumy, tak zwane malownicze, bądź prace historyczno-statystyczne, jak na przykład publikacje Józefa Łukaszewicza<sup>2</sup>. Spośród ważniejszych inicjatyw warto wymienić *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych* Franciszka Maksymiliana Sobieszczańskiego<sup>3</sup>,

<sup>1</sup> *Monografia opactwa Cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w r. 1864 pięciuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków 1867, s. 3–4.

<sup>2</sup> A. Karłowska-Kamzowa, *Polskie starożytnictwo i nauczanie dziejów sztuki w Wielkopolsce w XIX w.*, w: *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, red. A.S. Labuda, współpraca K. Zawiasa-Staniszevska, Poznań 1996, s. 74–91.

<sup>3</sup> F.M. Sobieszczański, *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce, zawierające opis dziejów, zabytków budownictwa, rzeźby, snycerstwa, malarstwa*

inwentaryzację Kazimierza Stronczyńskiego<sup>4</sup> oraz dzieło Aleksandra Przeździeckiego i Edwarda Rastawieckiego z połowy XIX w.<sup>5</sup> Ostatnia publikacja jest szczególnie interesująca dla niniejszych rozważań, ponieważ jednym z artystów zatrudnionych do wykonywania przerysów dzieł sztuki był Władysław Łuszczkiewicz<sup>6</sup>.

O Łuszczkiewiczzu napisano już wiele, wymieniając jego nazwisko w niemal każdym opracowaniu architektury średniowiecznej, jak i historii sztuki w Polsce<sup>7</sup>. Należy on z pewnością do postaci, które wyraźnie zaznaczyły się w krajobrazie intelektualnego Krakowa 2. połowy XIX w. Skala i różnorodność jego aktywności była szeroka – z wykształcenia malarz, znakomity rysownik, profesor w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, popularyzator wiedzy o sztuce, teoretyk konserwacji, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, ale przede wszystkim badacz sztuki średniowiecznej<sup>8</sup>. Formacja intelektualna Łuszczkiewiczza była

*i rytownictwa, z krótką wzmianką o życiu i dziełach znakomitszych artystów krajowych, lub w Polsce zamieszkałych, t. 1–2, Warszawa 1847–1849.*

<sup>4</sup> K. Stronczyński, *Opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim*, Warszawa 1844–1855.

<sup>5</sup> A. Przeździecki, E. Rastawiecki, *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki Odrodzenia po koniec XVII wieku w dawnej Polsce*, Warszawa 1853–1862.

<sup>6</sup> A. Banach, *Polska książka ilustrowana 1800–1900*, Kraków 1959, s. 435; A. Ryszkiewicz, *Zasługi Edwarda Rastawieckiego jako kolekcjonera i mecenasa*, w: *Mecenas – kolekcjoner – odbiorca. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa 1984, s. 147–164.

<sup>7</sup> S. Tomkowicz, *Władysław Łuszczkiewicz*, „Rocznik Krakowski”, 5, 1902, s. 1–46; W. Wyganowska, *Praktyki inwentaryzacyjne pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewiczza*, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1981, s. 466–473; T. Dobrzeński, *Władysław Łuszczkiewicz – badacz sztuki romańskiej w Polsce*, w: *Mysł o sztuce. Materiały sesji zorganizowanej z okazji czterdziestolecia istnienia Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa 1974, s. 253–271; T. Łopatkiewicz, *Naukowo-artystyczna wycieczka w Sądeckie z 1889 roku na tle zabytkoznawczej działalności Władysława Łuszczkiewiczza i uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych*, Nowy Sącz 2008 (Biblioteka Rocznika Sądeckiego, 1).

<sup>8</sup> M. Rzepińska, *Władysław Łuszczkiewicz, malarz i pedagog*, Kraków 1983; też, *Na styku pedagogiki artystycznej historii sztuki. Ze studiów nad Władysławem Łuszczkiewiczem*, w: *Symbolae historiae artium. Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, Warszawa 1986, s. 493–506; Z. Beiersdorf, *Władysław Łuszczkiewicz*, w: *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków, z. 2*, Poznań 2006, s. 166–168; M. Młodawska, *Nauka o formach architektonicznych stylu romańskiego. Podręcznik Władysława Łuszczkiewiczza z roku 1883*, w: *Architektura*

ściśle powiązana z prężnie działającym środowiskiem naukowym, do którego oficjalnie dołączył w 1860 r., stając się członkiem Towarzystwa Krakowskiego Naukowego<sup>9</sup>. Do grona uczonych wprowadził go twórca krakowskiej archeologii, Józef Łepkowski<sup>10</sup>.

Warto zauważyć, że połowa stulecia XIX to czas zmiany sposobu postrzegania zabytków. Sztuka dawna przestała być tylko pretekstem do wywołania patriotycznych wzruszeń amatorów i „lubowników starożytności ojczystych”<sup>11</sup>, a stała się tematem naukowych studiów historycznych i artystycznych oraz przedmiotem podejmowanych inwentaryzacji i działań konserwatorskich<sup>12</sup>. „Od chwili zupełnej utraty bytu politycznego zaczęto głębiej w przeszłość zaglądać i mimo braku ogólnych o archeologii jako nauce pojęć gorliwe o zachowanie pamiątek krajowych staranie widzimy; z początku tylko miłość zabytków przeszłości i chęć osłonięcia ich od zagłady była celem piszących – a dziś

*sakralna w początkach państwa polskiego (X–XIII wiek)*, red. T. Janiak, D. Struniak, Gniezno 2016 (Biblioteka Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, 8), s. 267–280.

<sup>9</sup> Kraków, Archiwum PAN (dalej: APAN), sygn. TNK-4, k. 121r; D. Rederowa, K. Stachowska, *Ośrodek naukowy krakowski w świetle materiałów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1841–1871*, Wrocław 1959, s. 109.

<sup>10</sup> M. Gedl, *Józef Łepkowski*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga – Wydział Historyczny*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 31–37; J. Jednorowska, *Archeologia w działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Biblioteki PAU i PAN w Krakowie”, 40, 1995, s. 87–102; J. Śliwa, *Józef Łepkowski, Towarzystwo Naukowe Krakowskie i kielecka kolekcja starożytności Tomasza Zielińskiego*, tamże, 60, 2015, s. 9–18.

<sup>11</sup> J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki nad zabytkami w działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Bibliotek PAN w Krakowie” (dalej: *Roczn. Bibl. PAN*), 3, 1957, s. 203; U. Bęczkowska, *Wincenty Pol a początki instytucjonalnej opieki nad zabytkami w Polsce*, w: *Wincenty Pol (1807–1872) w służbie nauki i narodu*, red. K. Grodzińska, A. Kotarba, Kraków 2010 (Polska Akademia Umiejętności. Komisja Historii Nauki / Monografie, 20), s. 71–95.

<sup>12</sup> F. Ziejka, *Ocalić dla potomnych narodowe pamiątki... O społecznym ruchu odnowy zabytków w Krakowie w XIX wieku*, „Nauka”, 2008, nr 2, s. 29–46; A. Abramowicz, *Historia archeologii polskiej. XIX i XX wiek*, Warszawa–Łódź 1991, s. 11–79; por. A. Szczerba, *Problem ochrony zabytków archeologicznych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej pod panowaniem rosyjskim*, Łódź 2012 (Monografie Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, 9).

dażność ta rozwija się na szerokie pole badań naukowych”<sup>13</sup>. Wybitne osiągnięcia na tym polu mieli badacze skupieni w Towarzystwie Naukowym Krakowskim<sup>14</sup>. Przeprowadzali oni zarówno konieczne akcje inwentaryzacyjne i ratunkowe krakowskich zabytków, na przykład po katastrofalnym w skutkach pożarze w 1850 r.<sup>15</sup>, edukowali społeczeństwo, publikując odezwy do narodu czy apele o ratunek dla zabytków znajdujących się w dramatycznym stanie<sup>16</sup>, systematyzowali zbiory „starożytności” i organizowali wystawy<sup>17</sup>.

Jednym z ważniejszych osiągnięć środowiska krakowskich humanistów skupionych w Towarzystwie było podjęcie badań nad cysterskim opactwem we wsi Mogiła pod Krakowem<sup>18</sup>. Pomysłodawcą był Józef Łepkowski, którego zamierzeniem stało się kompleksowe opracowanie najistotniejszych historycznie i artystycznie miejsc w okolicach Krakowa<sup>19</sup>. Rozpoczęto od mogiłskich cystersów ze względu na bogactwo materiałów źródłowych. Redakcję Wydawnictwa oraz zorganizowanie zespołu specjalistów powierzono Józefowi Łepkowskiemu<sup>20</sup>. Prace zainaugurowane na początku lat 60. zakończyły się w 1867 r. publikacją dwuczęściowego dzieła. Niestety, mimo starań, nie udało się załączyć dodatku w postaci mapy topograficznej<sup>21</sup>.

<sup>13</sup> J. Łepkowski, *Sprawozdanie z podróży archeologicznej po Sądecczyźnie*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, 23, 1851, s. 229.

<sup>14</sup> Z. Jabłoński, *Towarzystwo Naukowe Krakowskie (1815–1872)*, „Nauka Polska”, 1967, nr 3, s. 42–53; D. Rederowa, *Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1815–1872*, Kraków 1998; P. Hübner, *Od Towarzystwa Naukowego Krakowskiego do Polskiej Akademii Umiejętności*, Kraków 2002 (Studia i Materiały do Dziejów Polskiej Akademii Umiejętności, 1); *Towarzystwo Naukowe Krakowskie. W 200-lecie założenia (1815–2015)*, Kraków 2016.

<sup>15</sup> W. Kalinka, *Historia pożaru miasta Krakowa*, Kraków 1850, s. 9.

<sup>16</sup> J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki nad zabytkami*, s. 201–289. Warto zwrócić tutaj uwagę, że pierwszy w ogóle tekst Władysława Łuszczkiewicza poświęcony sztuce był apelem opublikowanym na łamach krakowskiego „Czasu” na temat katastrofalnego stanu klasztoru cysterski w Jędrzejowie; zob. W. Łuszczkiewicz, *Wiadomość o zabytku architektury bizantyńskiej w klasztorze jędrzejowskim*, „Czas”, 1856, nr 156 (9 lipca), s. 2.

<sup>17</sup> B. Schnaydrowa, *Z dziejów Muzeum Starożytności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, Roczn. Bibl. PAN, 17, (1971) 1972, s. 53–80.

<sup>18</sup> D. Rederowa, *Z dziejów Towarzystwa*, s. 206.

<sup>19</sup> J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki nad zabytkami*, s. 217–218.

<sup>20</sup> Tamże, s. 217.

<sup>21</sup> *Monografia*, s. 5; APAN, sygn. TKN-4, k. 173r.

O zakresie i innowacyjności przedsięwzięcia świadczy szerokie grono badaczy z różnych dziedzin zaangażowanych do pracy. Ważna rola przypadła historykom reprezentowanym przez: Adama Gorczyńskiego, Józefa Szujskiego<sup>22</sup>, Konstantego Hoszowskiego oraz Hipolita Serdyńskiego, którzy zajęli się opracowaniem bogatych źródeł archiwalnych. Łuszczkiewicz został początkowo zaangażowany jako inwentaryzator dzieł sztuki<sup>23</sup> oraz rysownik. Zadaniem malarza było wykonanie niektórych opisów budowli i zbiorów sztuki oraz przerysowanie znajdujących się tam nagrobków. Początkowy zakres prac ostatecznie powiększono i w rezultacie został on autorem obszernej części poświęconej historii przede wszystkim architektury oraz sztuki Zakonu Cysterskiego, jak i samego opactwa mogińskiego. Powierzano mu także kwestie organizacyjne, między innymi delegując do ustaleń w sprawie opłat za mapę topograficzną Mogiły oraz wyjaśnień, czy „p. Szujski zajmie się opisaniem zdarzeń dziejowych w Mogile zaszytych”<sup>24</sup>. Świadczy to niewątpliwie o zaufaniu, jakie do Łuszczkiewicza i jego możliwości posiadał Łepkowski, tym bardziej że wśród licznych malarzy znajdował się na przykład jego młodszy brat, Ludwik Łepkowski, mający i doświadczenie inwentaryzatorskie, i doświadczenie konserwatorskie, którego z powodzeniem mógł zatrudnić<sup>25</sup>.

Opublikowane w *Monografii* studium Łuszczkiewicza jest interesujące pod wieloma względami – to pierwsza tak poważna i obszerna publikacja trzydziestodzieciolatka<sup>26</sup>, nieposiadającego akademickiego

<sup>22</sup> Warto zwrócić uwagę na postać Józefa Szujskiego, wybitnego krakowskiego historyka, który dwa lata po opublikowaniu *Monografii* Mogiły objął nowo utworzoną w Uniwersytecie Jagiellońskim katedrę historii Polski; zob. J. Hulewicz, *Seminarium Historyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1861–1918*, w: *Spór o historyczną szkołę krakowską. W stulecie Katedry Historii Polski 1869–1969*, red. C. Bobińska, J. Wyrozumski, Kraków 1969, s. 47–69.

<sup>23</sup> APAN, TNK-4, k. 147 r., 201r.

<sup>24</sup> Tamże, k. 173r.

<sup>25</sup> Bracia współpracowali wcześniej przy publikacji *Przeddzieckiego*; zob. B. Łepkowska, *Ludwik Łepkowski (1829–1905) i jego działalność na polu sztuki*, Kraków 2006.

<sup>26</sup> Dwa lata wcześniej ukazało się *Sprawozdanie Władysława Łuszczkiewicza z wypadku poszukiwań Komisji wyznaczonej z grona Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, celem odszukania miejsca i zabytków budowlanych Uniwersytetu, założonego przez Kazimierza Wielkiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, 34, 1866, s. 95–112; o prowadzonych wówczas badaniach zob. M. Starzyński,

wykształcenia, który „debiutował” wówczas, w środowisku naukowym rozpoczynając. Można przypuszczać, że praca ta stała się znakomitym stymulantem rozwoju badacza, wymagając opanowania i sprawnego posługiwania się obowiązującym wówczas warsztatem naukowym oraz pogłębienia studiów nad sztuką średniowieczną.

Osobną kwestię stanowi wpływ środowiska krakowskich intelektualistów na formację naukową Łuszczkiewicza. Szczególnie mocno rysuje się w tym kontekście postać Józefa Łepkowskiego oraz Pawła Popiela, którzy wprowadzili Łuszczkiewicza do grona badaczy, proponując udział w organizowanych przez siebie pracach i działaniach konserwatorskich. Bliska współpraca z Łepkowskim, utytułowanym już wówczas archeologiem i historykiem, miała przypuszczalnie wpływ także na proces kształtowania się warsztatu naukowego<sup>27</sup>. Równoległe z pracą nad monografią Łuszczkiewicza prowadził bowiem aktywną działalność, wyróżniającą go w latach 60. na tle pozostałych członków Towarzystwa – organizował wycieczki naukowo-artystyczne<sup>28</sup>, rozpoczął zbieranie materiałów do *Zabytków dawnego budownictwa*<sup>29</sup>, regularnie przedstawiał stan zaawansowania własnych badań na posiedzeniach Towarzystwa<sup>30</sup>.

Studium Łuszczkiewicza zostało opublikowane w pierwszej, opisowej i badawczej, części monografii. Na czterdziestu siedmiu stronach zamieścił on, poprzedzając krótkim wstępem, bardzo obszerny podrozdział poświęcony „zasłudze klasztornej celi w historii sztuk pięknych”, po którym nastąpiły partie dotyczące dziejów opactwa, opis architektury i zachowanego wyposażenia klasztoru oraz kościoła pw. św. Bartłomieja. Całość Łuszczkiewicza opatrzył ośmioma rysunkami. Pierwotnie do opracowania grobowców i pomników znajdujących

*Collegium desertum – niedokończona fundacja uniwersytecka Kazimierza Wielkiego, „Roczniki Historyczne”, 82, 2016, s. 109–139.*

<sup>27</sup> W późniejszym czasie Łuszczkiewicza będzie wiązać bliska współpraca z Marianem Sokołowskim, założycielem krakowskiej katedry historii sztuki.

<sup>28</sup> T. Łopatkiewicz, P. Łopatkiewicz, *Szkiecownik Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznej wycieczki w Sądeckie, Gorlickie i Grybowskie z roku 1889*, Kraków 2018 (Szkiecowniki uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych z naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza [1888–1891], 2/1).

<sup>29</sup> Pierwszy zeszyt *Zabytków dawnego budownictwa w Krakowskim* ukazał się w 1864 r.

<sup>30</sup> J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki nad zabytkami*, s. 220.

się w kościele mogiłskim został zaangażowany hrabia Jan Załuski, uznany członek Towarzystwa. W związku z jego wyjazdem, ostatecznie tematem zajął się Władysław Łuszczkiewicz, który posłużył się pozostawionymi przez Załuskiego notatkami oraz wcześniejszymi materiałami po Eugeniuszu Janocie<sup>31</sup>.

Pewną specyfiką mogiłskiej monografii jest zakres zamieszczonych w niej bardzo ogólnych, podręcznikowych wiadomości na temat historii sztuki chrześcijańskiej, historii zakonów, ze szczególnym uwzględnieniem Zakonu Cysterskiego i jego roli na polu artystycznym. Czytelnik we wstępie otrzymuje wyczerpujące wyjaśnienie powodów, dla których Łuszczkiewicz zamieścił tego typu informacje, określone jako „teoretyczna, wskazówkowa strona”. „Tu należą ustępy w pracy p. Łuszczkiewicza, tam gdzie podaje wiele wypadków badań archeologicznych, gdzie tłumaczy symboliczne i rytualne znaczenie różnych części kościołów i klasztorów, oraz wyjaśnia wagę, jaką tradycja miała w budownictwie zakonnem. Czuł wreszcie autor potrzebę wykazania wpływu reguł zakonnych na architekturę klasztorów, więc rzeczą o przeznaczeniu różnych części tych zabudowań, poprzedził opis samychże budowli mogiłskich. Wykazuje p. Łuszczkiewicz odrębności, jakie klimat, materiał i duch narodu, nadały u nas budownictwu. Gdyby to przyszło pisać w Niemczech, w Anglii lub we Francji, dość by było nazwać technicznie styl i jego odcienie, tam gdzie wypadało opisać zabytek – u nas, potrzebnem się okazało schodzenie do rozjaśnień, wskazywanie cech, pouczanie, tłumaczenie. Chociaż więc wstępne owe poglądy wybiegają może poniekąd z ścisłych granic, jakie by monografii opactwa mogiłskiego zakresić się godziło, przecież, gdy w nich znajdujemy to, czego jeszcze w literaturze naszej nie tknięto, uważając je za konieczne, wtedy nawet nie wyłączałybyśmy ich z całości, gdyby ściśle jednolita redakcja prawo do tego dawała”<sup>32</sup>. Przywołany wyżej *passus* wskazuje zarówno na pionierskość prowadzonych przez Łuszczkiewicza badań, jak i na dotkliwy brak ogólnych opracowań z zakresu historii sztuki w języku polskim<sup>33</sup>. Część poświęcona rozwojowi sztuki chrześcijańskiej pisana jest z romantyczną swadą i wyobraźnią:

<sup>31</sup> *Monografia*, s. 167.

<sup>32</sup> Tamże, s. 4.

<sup>33</sup> Brak ogólnych, podręcznikowych opracowań historii sztuki był dotkliwym problemem, który Łuszczkiewicz także później próbował rozwiązać, publikując

„Klasztor – gmach milczący, niemy, niezrozumiały dla pokolenia dzisiejszego [...]. Ogrom budynków otoczonych dokoła wysokim murem, furta klasztorna wiecznie zamknięta, wspaniałe krużganki i galerye, samotne ogrody zarosłe zielskiem, i ta suknia mnisza, długa, dziwnego kroju, wprowadzają nas w świat inny, nieznan – choć wszystko tu dziś jak przed laty”<sup>34</sup>. Łuszczkiewicz widział moment decydujący dla rozwoju sztuki w chwili pojawienia się chrześcijaństwa, a z nim zgromadzeń zakonnych i ich sztuki. Mnichom przypisał wyjątkową rolę: „najpierwszemi malaturami w chrześcijaństwie i dziełami rzeźby przemówił klasztor do znikczemiałych mas ludzi – sztuki piękne zrodziły się na nowo na łonie wiary nowej”<sup>35</sup>. Ekspresyjnie wyrażona postawa i perspektywa autora nie zdominowały potrzeby nakreślenia rozwoju architektury średniowiecznej i najważniejszych jej rysów, z wyraźnym zaznaczeniem roli, jaką ma konstrukcja budowli, logiki i pragmatyzmu układu zabudowań klasztornych, znaczenia symboliki form architektonicznych i zastosowanej dekoracji. Łuszczkiewicz konsekwentnie omawia także poszczególne części klasztoru: kościół, krużganek wielki, dormitarz, kapitularz, refektarz, kuchnię klasztorną oraz dom opata. Opisuje ich przeznaczenie, zmieniające się zasady funkcjonowania oraz formę, częstokroć dodając barwne opisy życia codziennego klasztoru. Wiadomości te zestawia z polskimi opactwami, ich stanem zachowania oraz krótkim opisem. Uzupełnia to obowiązującą w literaturze zachodniej terminologią oraz – o ile to możliwe – z funkcjonującymi bądź też zwyczajowo używanymi polskimi nazwami<sup>36</sup>.

Budowli mogińskiej poświęcony jest osobny podrozdział, część kluczowa studium artystycznego opactwa mogińskiego. Badacz zawarł tu dzieje zespołu architektonicznego, jego opis oraz elementy analizy formalnej i porównawczej. Opisał i pomierzył całość budowli, poszczególne jej elementy, wykonał plan kościoła i klasztoru (il. 1, plan). W opisie podkreślił pierwotne partie budowli, zauważył późniejsze zmiany w strukturze murów, takie jak zamurowane okna, zróżnicowane

autografowane podręczniki dla studentów Szkoły Sztuk Pięknych; zob. M. Młodawska, *Nauka o formach architektonicznych*, s. 267–280.

<sup>34</sup> *Monografia*, s. 27.

<sup>35</sup> Tamże, s. 29.

<sup>36</sup> „W pośrodku krużganku podworec zwał się *viridarium*, ogródkiem. U cyster-sów polskich zwią go patelnią”; zob. tamże, s. 46.



wymiary cegieł itp. Narysował niektóre detale architektoniczne (il. 2–3), „ścianę tylną kościoła z małymi odmianami” (il. 4) i chrzcielnicę znajdującą się w kościele pw. św. Bartłomieja.

Łuszczkiewicz budował swoją narrację wokół funkcji architektury, jest ona punktem wyjścia do interpretacji cysterskich zabudowań. „Studium artystyczne pomników takich byłoby bardzo powierzchowne, gdybyśmy nie znali potrzeb i zwyczajów tych ludzi, którzy je bądź zamieszkiwali, lub dla których one stawiane były. Chcąc bowiem zdać sobie sprawę z planu budynku, jego ogólnego rozkładu, z jego ornamentów, sprzętu itd., wypada najprzód znać program, według którego stanął gmach, a który dyktowała potrzeba”<sup>37</sup>. Autor doskonale znał regułę cysterską, wraz z wprowadzanymi do niej zmianami. Ta wiedza historyczna i znakomita orientacja w źródłach archiwalnych dała mu możliwość swobodnej analizy architektury w oparciu o regułę zakonną. Rozplanowanie zespołu klasztornego jest bowiem uzależnione od reguły, która opiera się na racjonalnym i pragmatycznym zamysle, dlatego też Łuszczkiewicz postrzegał budowle cysterskie jako rozumne. Przykładem jest uwaga dotycząca planu opactwa w Clairvaux: „Być może, że plan ten nie odpowiada wymaganiom estetycznym i symetrii, która poświęca często utylitarność i zdrowy sens piękności form, lecz jeżeli zastanowimy się nad składem części jego, trzeba mu przyznać wielki rozum i praktyczność w rozkładzie”<sup>38</sup>. Optyka badacza ukierunkowała go na poszukiwania pierwotnej funkcji poszczególnych części. Widać to choćby w dążeniu do określenia roli znajdujących się po bokach ramion transeptu, średniowiecznych „kaplic bliźnich” w strukturze kościoła zakonnego. Łuszczkiewicz nie poprzestał na opisie wydobywającym konstrukcję kaplic z ostrołukowymi sklepieniami oraz dekoracją architektoniczną, przedstawił także kilka możliwości ich przeznaczenia. „Być może, że znaczna liczba zakonników przy szczupłej liczbie ołtarzy, jaką kościół mieścił, spowodowała potrzebę wystawienia kaplic. Być może, że potrzeba było odosobnionych miejsc modlitwy dla uprawiania Mszy ŚŚ. podczas wspólnego śpiewania mnichów. Że kaplice te służyły głównie dla dostojników klasztoru, znajdujemy na to dowody w zapiskach dawnych. W kronice mogińskiego konwentu czytamy n.p., że pierwsza kaplica po lewej

<sup>37</sup> Tamże, s. 43.

<sup>38</sup> Tamże, s. 41.

ręce prezbiterium należała do przeora”<sup>39</sup>. Łuszczkiewicz, znakomicie zaznajomiony z historią i regułą zakonną – „za źródła do badań posłużą nam w tem: reguła zakonów Śgo. Benedykta i Bernarda i uchwały kapituł generalnych”<sup>40</sup> – często powoływał się na kroniki klasztorne i bulle papieskie oraz inne materiały, przykładem niech będzie *Liber beneficiorum dioecesis Cracovienis* Jana Długosza. Doskonale potrafił wykorzystać wiedzę historyczną i źródła archiwalne do interpretacji architektury. Z wprawą analizował zapis z *Pantaleoni diarium historicum* Jana Brożka, wykorzystując go do argumentacji na rzecz późniejszych zmian w strukturze nawy głównej<sup>41</sup>. W tekście pojawiają się również odwołania do prac poświęconych historii zakonów, między innymi Jeana Mabillona<sup>42</sup> i Louisa Duboisa<sup>43</sup> oraz do XIX-wiecznych publikacji, na przykład Antoniego Zygmunta Helcla<sup>44</sup>.

Możliwość rekonstrukcji „biblioteki” Łuszczkiewicza w zakresie historii sztuki utrudnia niewielka liczba pojawiających się na stronach monografii nazwisk czy tytułów dzieł. Z całą pewnością Łuszczkiewicz miał dostęp do traktatów Teofila Mnicha<sup>45</sup>, Cennino Cennino<sup>46</sup> oraz Vasariego, na którego się powoływał, analizując malarstwo Fra Angelica<sup>47</sup>. Opracowując dzieje sztuki, także zakonnej, przede wszystkim korzystał jednak z dzieł francuskich i niemieckich. Ukierunkowanie Łuszczkiewicza na myśl francuskiego badacza Eugène’a Viollet-le-Duca znane jest w literaturze przedmiotu<sup>48</sup>. Tekst mogiński potwierdza znajomość pomnikowej pracy: *Dictionnaire raisonné d’architecture*

<sup>39</sup> Tamże, s. 56.

<sup>40</sup> Tamże, s. 43.

<sup>41</sup> Tamże, s. 58.

<sup>42</sup> J. Mabillon, *Annales Ordinis S[ancti] Benedicti Occidentalium monachorum patriarchae, Luteciae–Parisiorum*: Carolus Robustel 1703.

<sup>43</sup> L. Dubois, *Histoire de l’abbaye de Morimond*, Dijon 1852.

<sup>44</sup> *Monografia*, s. 56.

<sup>45</sup> Łuszczkiewicz powołyuje się na pierwsze wydanie wiedeńskie traktatu *Libri tres diversarum atrium schedula* z 1477 r.

<sup>46</sup> C. Cennini, *Traité de la Peinture*, trad. V. Motez, Paris–Lille 1858.

<sup>47</sup> Autorowi znane są publikacje dotyczące twórczości Fra Angelica E. Fösterera z 1859 r. oraz E. Cartiera z 1857 r.; zob. *Monografia*, s. 35.

<sup>48</sup> J.-M. Leniaud, *Viollet-le-Duc ou les délires du système*, Paris 1994, s. 107. Leniaud zwraca uwagę przede wszystkim na wpływ Viollet-le-Duca na doktrynę konserwatorską Łuszczkiewicza; zob. A. Małkiewicz, *Między starożytnictwem a naukową historią sztuki. Problemy ochrony i konserwacji zabytków oraz nauki o sztuce*

*française du XI<sup>e</sup> au XVI<sup>e</sup> siècle*<sup>49</sup>, z której Łuszczkiewicz skopiował plan opactwa w Clairvaux<sup>50</sup>. Z teorią konserwatorską Viollet-le-Duca, opartą na „zasadzie jedności stylowej” i rekonstrukcji stanu pierwotnego budowli<sup>51</sup>, kojarzy się też podejście Łuszczkiewicza do zmienionych wielokrotnymi przebudowaniami zewnętrznych murów kościoła. Badacz i artysta zarazem wykonał rysunek „ściany tylnej kościoła z małymi odmianami od dzisiejszego stanu”, dodając, że „odmiany te oparte są na śladach tego, jak było pierwotnie”<sup>52</sup>. *Monografia* odsłania nadto kolejne nazwisko francuskiego badacza. Autor powołuje się bowiem na dzieło Arcisse’a de Caumonta *Histoire de l’architecture religieuse, militaire et civile*<sup>53</sup>. Obaj Francuzi należeli do tak zwanego nurtu konstrukcyjnego, podstawą którego były studia oparte na poszukiwaniu ogólnych zasad konstrukcyjnych w architekturze i podkreślanii rozwoju opierającego się na udoskonalaniu strony techniczno-statycznej<sup>54</sup>. Ta postawa widoczna jest także w mogińskim studium. Oprócz wzmiankowanych powyżej poszukiwań funkcji budowli, autor skupił swe analityczne siły na dostrzeżeniu konstrukcji. „Rozumna” konstrukcja średniowiecznych kościołów warunkuje styl, który zmienia się, gdy „szkielet” budowli ulega przemianom. „Od tej więc epoki, a głównie i powszechnie od XIII wieku zaczęło się wznosić w kościołach sklepienie krzyżowe gotyckie; zmianą bowiem zasady konstrukcyjnej rozpoczynają się odmiany o charakterze stylowym”<sup>55</sup>. Łuszczkiewicz styl opactwa mogińskiego określił jako „przechodowy”: „widać od razu, że budowla ta należy do epoki stylu przechodowego, z romańskiego w gotycki, którego bardzo

w *Towarzystwie Naukowym Krakowskim*, w: *Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, s. 206–208.

<sup>49</sup> E. Viollet-le-Duc, *Dictionnaire raisonné d’architecture française du XI<sup>e</sup> au XVI<sup>e</sup> siècle*, Paris 1854–1868.

<sup>50</sup> Zob. *Monografia*, s. 40, fig. 2.

<sup>51</sup> B. Foucart, *Viollet-le-Duc et la restauration*, w: *Les lieux de mémoire*, ed. P. Nora, Paris 1997, s. 615–643; J.-M. Leniaud, *Viollet-le-Duc ou les délires du système*, Paris 1994; tenże, *Les archipels du passé. Le patrimoine et son histoire*, Paris 2002; H.F. Mallgrave, *Modern Architectural Theory. A Historical Survey, 1673–1969*, Cambridge 2005, s. 123–130.

<sup>52</sup> *Monografia*, s. 57.

<sup>53</sup> A. de Caumont, *Histoire de l’architecture religieuse, militaire et civile*, Paris 1836.

<sup>54</sup> T. Rodzińska-Choraży, *Zespoły rezydencjonalne i kościoły centralne na ziemiach polskich do połowy XII wieku*, Kraków 2009, s. 248–250.

<sup>55</sup> *Monografia*, s. 54.

mało zachowało się zabytków w naszym kraju”<sup>56</sup>. Periodyzacja sztuki romańskiej, z ujęciem jej trzeciej fazy – *de transition*, znajduje się także w cytowanym przez Łuszczkiewicza dziele de Caumonta<sup>57</sup>. Krakowski naukowiec z całą pewnością szedł tropem myśli francuskich badaczy, która w późniejszych publikacjach stała się jeszcze bardziej wyrazista, jednakże nie były mu obce prace niemieckich historyków sztuki, jak na przykład cytowany w mogińskiej publikacji Ludwig Puttrich<sup>58</sup>.

Studia nad opactwem mogińskim rozpoczęły serię kompleksowych badań architektury Zakonu Cysterskiego w Polsce. W następnych latach ukazały się prace Łuszczkiewicza na temat opactwa sulejowskiego (1877), obszerniejsza praca na temat cystersów – pionierów gotycyzmu (1882), klasztoru w Koprzywnicy (1885), opactwa w Łądzie (1887), architektów zakonnych w Polsce (1890) oraz architektury opactwa w Wąchocku (1892)<sup>59</sup>. W 1899 r. opublikował w „Bibliotece Krakowskiej” pracę poświęconą wsi Mogiła. Język narracji jest tu swobodniejszy, a sama praca objęła szerszy zakres – nie tylko cysterskie budowle, ale też dzieje okolicy z kopcem Wandy, natomiast treść w dużym stopniu pokrywa się z wcześniejszą publikacją<sup>60</sup>.

Studium mogińskie stanowi interesujący punkt w rozwoju warsztatu Władysława Łuszczkiewicza. Wskazuje ono pewne rysujące się cechy, koncentrację na poszukiwaniach funkcji budowli i jej konstrukcji, umiejętność wykorzystania źródeł do badań dziejów zabytków, ale też do interpretacji samej architektury. Zaznacza się coraz wyraźniejszy zwrot ku francuskiej teorii architektury nurtu konstrukcyjnego z postaciami De Caumonta i Viollet-le-Duca na czele. Po 150 latach, które upłynęły od tych badań, wiele z hipotez Łuszczkiewicza odeszło do naukowego lamusa, jednak niepodważalną pozostaje pionierska rola, jaką odegrał, biorąc udział w pierwszych kompleksowych badaniach opactwa cysterskiego w Mogile.

<sup>56</sup> Tamże, s. 53.

<sup>57</sup> A. de Caumont, *Histoire*, s. 11.

<sup>58</sup> L. Puttrich, *Systematische Darstellung der Entwicklung der Baukunst in den Obersächsischen Ländern vom X bis XV Jahrhundert*, Leipzig 1852.

<sup>59</sup> M. Młodawska, M. Starzyński, *Władysław Łuszczkiewicz studia nad architekturą i sztuką cystersów polskich*, „Nasza Przyszłość”, 129, 2018 (w druku).

<sup>60</sup> W. Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła przy Krakowie, jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy*, Kraków 1899 (Biblioteka Krakowska, 10).